

Świebodzin 9.03.2012

**Pan  
Donald Tusk  
Premier Rządu Rzeczypospolitej Polskiej**

Jestem działkowcem i zwracam się do Pana z prośbą o pomoc w imieniu swoim i moich prawie 2000 sąsiadów zza miedzy. Zdaję sobie sprawę, że sytuacja naszego kraju jest trudna tak jak wielu krajów i ma Pan na głowie większe problemy, ale ...

Prawdą jest, że sytuacja wymaga poświęceń, że wymaga wzmożonej pracy i trzeba wziąć się do roboty... i dobrze, bo właśnie działkowcy są takimi ludźmi. My nie boimy się ciężkiej pracy. Poświęcamy swój wolny czas i siły to tworzenia dobra. Dobra dla nas samych i otoczenia, a otoczenie to nasz kraj...

Z drugiej strony każdy rozsądny pracodawca wie, że dobry pracownik to wypoczęty pracownik, więc trzeba mu ten wypoczynek umożliwić, a my wypoczywamy pracując w ogrodzie. Weekend, urlop spędzamy ryjąc w ziemi nie po to żeby zarobić tylko odpocząć i wrócić do naszych miejsc pracy i właśnie „dźwigać” nasz kraj tak jak Pan.

Proszę więc jeszcze raz o Pana głos poparcia w sprawie pozostawienia *ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych* z dnia 8 lipca 2005 roku w niezmienionej formie, która nam działkowcom w zupełności odpowiada. Bo działkowiec to nie rolnik, nie żyje z uprawy ziemi on ją uprawia żeby mieć chęć do życia.

Z poważaniem

**Działkowiec  
ROD „1000 – Iccia”  
w Świebodzinie**

*Krzysztof Janowski*